

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, piątek 18 września 1931 r.

Nr. 214

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Austria. — Polska a Gdańsk. — Sprawy mniejszości. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. Francja a Niemcy. — Komisja unji europejskiej. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Austrii. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Anglii. — Państwa bałtyckie. Sytuacja gospodarcza na Litwie.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A AUSTRJA.

Die Industrie 17.IX, (Wiedeń), w związku z zaniepokojeniem kół gospodarczych rzekomem zamiarem rządu polskiego podwyższenia w znacznym stopniu stawek celnych od szeregu artykułów, wzywa rząd austriacki, aby nie rozpoczynał rokowań handlowych z Polską, dopóki nie otrzyma konkretnych informacji w tej sprawie.

Wiener Allg. Ztg. 17.IX, donosi, że Handels Muzeum otrzymało w drodze poufnej informacji, wg. których podwyżka ceł nastąpić ma już z dniem 26 września. Możliwym jest jednak, że data ta ulegnie jeszcze zmianie. Podwyżka objąć ma 150 pozycji. Wysokość podwyżki wynosić będzie 100 proc. Szczególnie będą dotknięte podwyżką: przemysł skórny, włókienniczy i maszynowy; wszystko są to gałęzie przemysłu, które mi się Austria silnie interesuje. „Należałoby — pisze dziennik — przedsięwziąć natychmiast kroki celem odparcia tego niebezpieczeństwa, grożącego przemysłowi austriackiemu”.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Allg. Ztg. 17.IX, zamieszcza p. n. „Pol-

ska gnieździ się w Gdańsku” notatkę o budowie gmachu gminy polskiej i polskiego kościoła na terenach przyznanych rządowi polskiemu przez komisję rozdzielczą.

SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

The Manchester Guardian 16.IX. w kor. z Genewy wyraża żal z powodu zwłoki, jaka nastąpiła w zebraniu się Komitetu Trzech i podkreśla, że jest to rzeczą b. niefortuną, ponieważ propaganda polska szczególnie w związku z morderstwem posła Hołówki, rozszerza się i staje się coraz bardziej niewybredna w środkach. Jeden z dzienników warszawskich ogłosił, iż przedstawiciele Ukraińców otrzymują poparcie i są inspirowani przez rząd niemiecki. Każdy dzień zwłoki w zwołaniu Komitetu Trzech jest gorzkim rozczarowaniem dla wszystkich, którzy ufali iż sprawa ukraińska będzie potraktowana ze sprawiedliwością. Ze strony ukraińskiej zostało złożone memorandum Komitetowi Trzech, w którym przedstawiciele ukraińscy zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność za morderstwo posła Hołówki, wskazując, że nie mieli z niem nic wspólnego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY.

Vossische Zeitung 15.IX, nawiązując do wypadków w Austrii, uważa, iż niebezpieczeństwo analogicznych wydarzeń w Niemczech istnieje, dopóki dozwolone jest organizowanie oddziałów komunistycznych i nacjonal-socjalistycznych. Rzesza nie zwal-

czy niebezpieczeństwa, jeśli z nią współdziałać nie będzie cały naród.

Deutsche Allgemeine Zeitung 14. IX, uważa pucz austriacki za rezultat nacisku francuskiego kapitału. Dziennik ostrzega Laval'a i Brianda przed żywieniem nadziei na podporządkowanie sobie Niemiec, co nie jest do zrobienia; takie bowiem wysiłki Francji dopro-

wadziłyby w Niemczech nie do lokalnego puczu, jak w Austrii, lecz do powszechnego odruchu, któryby przekreślił wszelkie uzależnienie.

Angriff 14.IX, zapytuje, jak długo jeszcze Curtius pozostanie na stanowisku. Krytyka nacjonal-socjalistyczna nie zwraca się przeciw osobie ministra, lecz przeciwko ogólnej polityce kapitulacji przed Francją. To też pismo żąda ustąpienia całego gabinetu. Pismo przewiduje, że wobec wizyty ministrów francuskich urzędowanie Curtiusa nieco się przedłuży, ale że jego ustąpienie nastąpi przed zebraniem się Reichstagu.

Der Tag 15.IX, żąda również ustąpienia całego gabinetu.

Der Tag 15.IX, komentuje mowę wygłoszoną 14 b. m. przez Curtiusa z okazji tradycyjnego śniadania przedstawicieli prasowych przy Lidze Narodów. Mowę tę, utrzymaną w tonie przychylnym dla Brianda oraz dla idei francusko-niemieckiego zbliżenia, uważa „*Der Tag*” za zbytę, oraz dającą do myślenia, że minister niemiecki starał się naprawić niekorzystne wrażenie swej mowy sobotniej. Niewiadomo również, jakie powody skłoniły Curtiusa do podnoszenia renomy Brianda, któremu kierownictwo polityki zagranicznej Francji już wymknęło się prawie z rąk. Ton przemówienia Curtiusa jest tembardziej zastanawiający, że atak prasy francuskiej przeciw niemu wywołany został przez Brianda.

Deutsche Tageszeitung i Berl. Börsen Ztg. z 15.IX, wyrażają tę samą opinię.

Germania 14.IX, omawiając wizytę ministrów francuskich, podkreśla, iż nie jest zadaniem polityki francusko-niemieckiej pogłębianie rany, którą narodowi niemieckiemu zadały ostatnie wydarzenia genewskie. Do Francji należy obecnie okazanie dobrej woli we współpracy z Niemcami, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Porozumienie Francji z Niemcami może liczyć na przychylny oddźwięk zagranicą, a to wobec osłabienia położenia Anglii oraz zwrotu polityki włoskiej w kierunku Francji. Przyczyną światowych trudności gospodarczych jest niepewność oraz brak zaufania, którego źródeł szukać należy w nieuregulowanych problematach odszkodowań i zbrojeń, które podjęte zostały przez szereg państw pod przewodnictwem Francji. Wojskowe budżety „nowoutworzonych militarystycznych państw” stanowią jedną z najpoważniejszych przeszkód w gospodarczej odbudowie świata oraz w uregulowaniu kwestji rozbrojenia.

General Anzeiger 12.IX, (Dortmund), w art. wst. V. Gerlacha stwierdza, że fiasko plebiscytu nacjonalistycznego oznacza dla republiki niemieckiej rozpoczęcie nowego okresu. Obecnie republika powinna rozpocząć ofensywę, która z pewnością się uda, jeżeli uda się poprawić stosunki gospodarcze i polityczne w Niemczech. Na pierwszy plan wysuwa się obecnie porozumienie niemiecko-francuskie. We Francji jednak z nieufnością odnoszą się do Niemiec, ponieważ wiedzą, że linja polityki niemieckiej nie jest prosta. Francja wówczas będzie miała zaufanie do Niemiec, gdy przekona się, że rząd niemiecki traktuje sprawę porozumienia francusko-niemieckiego jako centralny problem europejski. Kto zaś pragnie porozumienia z Francją, ten musi dojść też do porozumienia z Polską. Niemcy przywiązują wiele nadziei do wizyty Laval'a w

Berlinie. Wizyta ta miałaby inny charakter, gdyby Niemcy ratyfikowali traktat handlowy z Polską, wówczas politycy francuscy mogliby rozmawiać z niemieckimi na temat wizyty Berlin — Warszawa. Gerlach stwierdza, że obecnie dotychczasowa polityka prestżowa Niemiec winna ustąpić polityce rozumu, a wtedy i niebezpieczeństwo hitleryzmu nie będzie groźne dla Niemiec.

Journal des Débats 16.IX, twierdzi, że nie należy przywiązywać wagi do mów Brianda i Curtiusa na bankiecie dziennikarzy, gdyż mowy takie są zazwyczaj frazeologią bez znaczenia. Gdyby jednak, jak to czyni większość prasy, przypisywać specjalną wagę powiedzeniu Curtiusa, że idzie on za Briandem, gdyż podziela jego ideologję, to mogłoby to tylko kompromitować francuskiego ministra spraw zagranicznych, gdyż ideologja Curtiusa jest ideologją rządu niemieckiego. Jeżeli nawet Curtius poda się za parę dni do dymisji, to będzie to jedynie daniem satysfakcji nacjonalistom niemieckim.

KOMISJA UNJI EUROPEJSKIEJ.

Le Temps 17.IX, omawia debaty w Komisji Unji Europejskiej i nazywa niektóre wystąpienia chęcią ztorpedowania jej. Zamiarowi temu zapobiegło energiczne wystąpienie Brianda i Curtiusa. Incydent ten świadczy, zdaniem dziennika, o tem, że istnieją odłamny opinii świata odnoszące się z niedowierzaniem do działalności Unji Europejskiej rozwijającej się w ramach Ligi Narodów.

L'Echo de Paris 17.IX, w genewskim sprawozdaniu Pertinaxa omawia wystąpienie t. zw. „extra - europejczyków” w sprawie komisji unji europejskiej i twierdzi, że udało się przedłużyć istnienie tej instytucji na pewien czas, lecz widać, że wszystkiego, że położenie jej nie jest dość mocne. Curtius poparł w tym wypadku Brianda, lecz słowami, przez które przeziarała myśl, że można przedłużyć istnienie komisji unji europejskiej, gdyż wcześniej czy później musi nadejść moment, kiedy osądzi się ją podług jej wyników.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W AUSTRII.

Der Tag 15.IX, pisze, iż błędem byłoby bagatelizowanie zamachu austriackiego, mimo jego niepowodzenia. Sprawcy zamachu dążyli do wielkiego celu, pragnąc urzeczywistnienia „nowego niemieckiego państwa, opartego na prawdziwym zjednoczeniu narodem”. Usiłowali oni jednak przeprowadzić swe plany wbrew państwu, wskutek głupoty i krótkowzroczności kierownika. Aresztowania kilku kierowników Heimwehry nie wyjdą na dobre ani „narodowi niemieckiemu w Austrii”, ani państwu, gdyż narodowa Austria dąży do lepszej przyszłości, jako mocne państwo w ramach całego niemieckiego narodu.

Lokal - Anzeiger 14.IX, określa zamach stanu w Austrii jako krótkowzroczny i bezplanowy. Dziennik widzi przyczynę zamachu w uzależnieniu finansowem Austrii od Francji.

Deutsche Ztg. 14.IX, widzi znów przyczynę zamachu nie tylko w bezwzględności francuskich warunków pożyczkowych, ale jeszcze w konieczności zrezygnowania z unji celnej.

Berliner Börsen Ztg. 14.IX, omawiając zamach dr Pfiemera, uważa, iż przecenianie sił jest ze strony działacza politycznego zbrodnią. Organizacja, na której się oparł Pfiemer, okazała się za słabą, czego dowodem jest kompletne niepowodzenie, którego konsekwencje nie dadzą na siebie czekać. Zdaniem dziennika „głupi zamach” cofnął Austrię o cały szereg lat wstecz na drodze wewnętrznego uzdrowienia.

Vossische Zeitung 14.IX, pisze, że austriacka tragedja pozostanie zawsze komedją, niemniej jednak dla zagranicy zamach stanowić winien symptomat rozgorączkowania owego „niezdolnego do życia organizmu”, jakim jest Austria.

Berliner Tageblatt 14.IX, uważa, iż „krwawa operetka” austriacka pójdzie niebawem w zapomnienie, pod warunkiem jednak, że „nie miała ona, oprócz złych artystów, żadnego niewymienionego w programie reżysera”.

Germania 14.IX, uważa za konieczne rozwiązanie w Austrii wszelkich organizacji wojskowych bez względu na ich zabarwienie polityczne.

Le Temps 15. IX. twierdzi, że pucz austriackiej Heimwehry wykazał z całą jasnością, że „rozbrojona” Austria posiada wyćwiczone i dobrze uzbrojone wojsko. Wobec tego wypadki austriackie nabierają znaczenia międzynarodowego, gdyż w razie mobilizacji w Austrii Heimwehra odegrałaby ogromną rolę.

The Daily Telegraph 14. IX. w kor. z Genewy pisze, że w wypadku zwrócenia się Austrii do Francji o długoterminową pożyczkę ta ostatnia podobno ma zażądać rozciągnięcia na dalszy okres czasu ważności politycznych artykułów protokołu z 1922, który nie pozwala na unję z Niemcami. Zdaniem Austrii, ważność tego art. wygasa najpóźniej w 1943 r.

The Manchester Guardian 12.IX, w art. wst., omawiającym kryzys ekonomiczny w Austrii i na Węgrzech, pisze, że kraje te są w tej przykłej sytuacji, że mogą pożyczyć jedynie w krajach, które ze swej strony gotowe są udzielić pożyczki jedynie na warunkach podyktowanych przez siebie. Austria zwróciła się o pożyczkę do Genewy, lecz pożyczka może nadejść tylko z Paryża. Austria i Węgry przeżywają kryzys, za który one nie są odpowiedzialne i któremu nie mogą zaradzić. Nadszedł więc czas, kiedy międzynarodowa akcja stała się koniecznością.

Corriere della Sera 14.IX, w koresp. z Wiednia wyjaśnia zamach stanu w Austrii jako wynik ciężkich warunków gospodarczych, spowodowanych przez rząd austriacki, który nakłada na kraj ciężary nie do zniesienia. Zwłaszcza ciężkie są one w Styrii i dlatego tam wybuchł odruch.

La Tribuna 15.IX, w koresp. z Wiednia twierdzi, że nieudały zamach stanu w Austrii jest dowodem siły prądu nurtującego w tym kraju, gdyż nie udał się on nie z powodu braku energii czy stanowczości, ale ponieważ stanęły przeciw niemu wszystkie siły zbrojne państwa. Zamach był odruchem przeciw rządowi demokratyczno-socjalistycznym i oparty był na najgłębszych ideałach.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W ANGLJI.

Le Temps 17.IX, twierdzi, że można przypuszczać, iż Gandi jest człowiekiem dobrej woli, prawdopodobnie posiada on również dobre chęci co do złagodzenia indyjsko-angielskich stosunków, lecz — bez względu na jego ogromną popularność w Indjach — jego swoboda ruchu i możliwości na kongresie są mocno ograniczone przez przywódców nacjonalistycznych. Sam Gandi zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Gdyby chciał nawet przekroczyć swe pełnomocnictwa, to nie miałyby to żadnego wpływu na dalszy rozwój ruchu nacjonalistycznego i angażowałyby jego osobieście.

Prawda 17.IX, pisze, że bunt w angielskiej flocie wybuchł przed tygodniem i tylko wiadomości o niem trzymane były dotychczas w tajemnicy.

O *Seculo 6. IX*. zamieszcza jako wstępny artykuł B. Mussoliniego, stwierdzający konieczność wkroczenia państwa w życie gospodarcze. Zdaniem autora, przesilenie w Anglii nie jest polityczne ale gospodarcze, ponieważ Anglja zgodnie ze swymi zasadami liberalizmu nie chciała się wtrącać w życie gospodarcze i dopuściła do jego przesilenia. Dziś państwo musi współdziałać w życiu gospodarczym, regulując jego bieg. Zadanie to spełnia z powodzeniem rząd włoski, który udziela pomocy przedsiębiorstwom prywatnym, wykazującym inicjatywę, natomiast odbiera prawa instytucjom, które są ciężarem dla życia gospodarczego.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE. SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 14. IX. w art. wst. nawiązującym do rezolucyj, powziętych przez ostatni kongres zjednoczenia litewsko-łotewskiego, podkreśla, że zbliżenie państw bałtyckich może nastąpić tylko wówczas, jeżeli do współpracy litewsko-łotewskiej przystąpi również Estonia. Wobec czego dziennik nawołuje zjednoczenie litewsko-łotewskie do podjęcia kroków w kierunku przyciągnięcia do współpracy i Estonji.

Lietuvos Aidas 14. IX. w art. wst. wyraża zadowolenie z powodu mocnej sytuacji finansowej państwa litewskiego, podkreślając, że wpłynęły na to nadwyżki z budżetu państwowego, które wyniosły w ostatnich latach kilkadziesiąt milionów litów, „poza-tem — umiejętna polityka finansowa rządu, który nie zaciągał pożyczek zagranicznych na niedogodnych dla Litwy warunkach. Wzrost wkładów w bankach litewskich, jak również znaczne naogół, w porównaniu do innych krajów, zmniejszenie podatków państwowych świadczy — wg. dziennika — o pomyślnej ekonomicznej sytuacji Litwy. Dziennik zapowiada, że rząd litewski ma zamiar w niedługim czasie przystąpić do dalszego obniżenia podatków rolnych.

Dzień Kowieński 14. IX. zamieszcza obsz. opis pierwszej na Litwie fabryki cukru, której budowa dobiega do końca. Cukrownia w Marjampolu jest największą fabryką na Litwie; będzie ona mogła wyprodukować rocznie 45 tys. tonn cukru, co stanowi ¼ ogólnej konsumpcji cukru w kraju.

